Nr. 6. Częstochowa, 4 października 1936 r. **Cena 10 groszy.**

NOWA POLSKA

TYGODNIK SPOŁECZNO-EKONOMICZNY

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:
Częstochowa, ul. 7-miu Kamienic 29. Telefon 12-09.
Oddział w Warszawie: Krak. Przedmieście 66 Tel. 538-93.

Redakcja czynna w poniedziałki i w czwartki w godz. 15—18.
Administracja czynna codziennie w godz. 15—18.
Rękopisów niezastrzeżonych nie zwraca się.

Oszczędność czy sknerstwo?

Od pewnego czasu rozpanoszyła się w Polsce fatalna dla jej życia gospodarczego zasada „przyciągania pasa".

Jako smutne jej następstwa spotykamy w życiu codziennym takie anormalne zjawiska, że wysoko sytuowane jednostki w społeczeństwie, których dochody niejednokrotnie wynoszą tysiące złotych miesięcznie ulegają również tej psychozie i ograniczają się w swoich wydatkach do skrajnej oszczędności, którą inaczej nazwać nie można, jak tylko sknerstwem.

Jeżeli przyjrzymy się temu zjawisku, to stwierdzić musimy, że często niejeden bogaty człowiek, który z powodzeniem powinien jeździć drugą czy pierwszą klasą, o ile podróżuje na koszt własny, wykupuje bilet trzeciej klasy, byle tylko nie pokazać, że stać go na wygodniejsze podróżowanie.

Spotyka się także nieraz ludzi, co do których wiadomo że są bardzo zamożni, a mimo to chodzą oni w zaniedbanym ubiorze, byle by tylko nie wyróżniać się od otoczenia.

Kapitalnym wprost przykładem tych stosunków jest fakt poniższy. Narzeka się u nas na małą konsumcję cukru a mimo to dzięki temu przyzwyczajeniu „zaciskania pasa", w lokalach publicznych, cukierniach, kawiarniach i restauracjach, do herbaty, czy kawy liczonej kilkadziesiąt groszy za szklankę, wydziela się lekarskie porcje cukru, jakgdyby w oblężonej fortecy, nie mówiąc już o tym, że odbywa się to w warunkach wysoce niehigienicznych.

Dzięki tej psychozie i motoryzacja kraju znajduje się u nas w tym tak opłakanym stanie. Gdzieindziej każdy przeciętny inteligent korzysta z usług auta, u nas nawet ludzie zamożni boją się tego, by ich broń Boże nienazwano z tego tytułu burżujami. Nieinaczej jest z teatrem. Wiemy, że korzysta z niego niewielka tylko część społeczeństwa i to bynajmniej nie ze sfer zamożnych

Nasze cukiernie, kawiarnie, uczęszczane są również tylko przez ludzi interesu, którzy przy „pół czarnej" załatwiają sprawy bieżące, gdzieindziej ludzie uczęszczają do tych lokali, aby dać odpocząć umysłowi, spędzić chwilę czasu w spokoju.

Nierzadko też spotyka się, że jeżeli ktoś zamierza wejść do eleganckiego sklepu, to przed wejściem do niego ogląda się na wszystkie strony, czy go sąsiad nie widzi i nie posądzi o kupowanie „luksusów".

Oszczędność jest rzeczą dobrą, dla ludzi nie mających zabezpieczonego jutra jest rzeczą konieczną, ale stosowana tak, jak to widać z powyższych przykładów z punktu widzenia społecznego jest bardzo szkodliwą, daje ona te rezultaty, że konsumcja się u nas kurczy, wymiana towarowa maleje, a zwiększa się w ten sposób bezrobocie. Według nowych teoryj ekonomicznych, takie metody są przeżytkiem, a ten kto więcej ma, powinien więcej wydawać, zwiększając w ten sposób obroty pieniężne i towarowe, od których zależny jest dobrobyt ogólny.

Poważne plany rządu w dziedzinie gospodarczej

300 milionów zł. na inwestycje.

Jakimi musimy się kierować wytycznymi w naszej polityce inwestycyjnej?

Na ten temat na ostatniej konferencji gospodarczej mówił obszernie dyrektor gabinetu min. skarbu p. W. Martin.

— Polityka rządu — oświadczył — w dziedzinie inwestycyj publicznych nie może być całkowicie liberalna" ani krańcowo „etatystyczna". Politykę naszą na tym odcinku powinien cechować realizm, dostosowanie się do warunków gospodarczych i społeczno-politycznych.

Zadaniem państwa w pierwszym rzędzie powinno być stworzenie warunków, w których inwestycje gospodarcze mogłyby powstawać.

O ile działalnością prywatnego człowieka kieruje układ cen, stopy procentowej i zysku, powodując inwestycje tam gdzie są one najbardziej rentowne, to państwo i związki samorządowe nie zawsze mogą się kierować tymi przesłankami, gdyż przy organizowaniu przez nie inwestycyj oprócz momentów czysto gospodarczych wchodzą również w grę zagadnienia polityczno-społeczne.

Naczelną zasadą, według której winna być prowadzona polityka inwestycyjna państwa, musi być *zasada uprzemysłowienia kraju*. Zgodnie z tą zasadą na pierwszym miejscu postawić należy sprawy transportu i energii, na drugim — urządzenia ułatwiające obrót gospodarczy, które zbliżają wieś do rynku zbytu, na trzecim — inwestycje związane bezpośrednio z naprawą ustroju rolnego, na czwartym — inwestycje o charakterze użyteczności publicznej, wreszcie na piątym — budownictwo mieszkaniowe.

Pozabudżetowy plan inwestycyjny na rok przyszły zamknie się sumą trzystukilkudziesięciu miljonów złotych.

W dalszym ciągu swego referatu dyr. Martin omówił najważniejsze projektowane inwestycje w zakresie robót drogowych i kolejowych, elektryfikacji kraju, inwestycji wodnych, w dziale inwestycyj rolniczych, inwestycyj miejskich oraz w zakresie budownictwa mieszkaniowego.

Założeniem planu inwestycyjnego będzie m. in. dążenie do wyrównania poziomu zainwestowania gospodarczego dzielnic wschodnich.

W naszej sytuacji ludnościowej — zakończył dyr. Martin — możemy zmniejszyć nacisk demograficzny oraz podnieść dobrobyt kraju przedewszystkim przez tworzenie nowych warsztatów pracy, systematycznie zatrudniających robotników.

Dlatego też każda nowa inwestycja przemysłowa, każda nowa obrabiarka racjonalnie zainstalowana będzie rozszerzeniem zapasu naszej „mobilizacji gospodarczej".

Poprawa ogólna

zależna od zwiększonego dochodu wsi.

Miejskie sfery gospodarcze z utęsknieniem oczekują konsumenta wiejskiego. Nie wierzą, aby tylko zniżanie cen artykułów przemysłowych spowodowało zwiększoną konsumcję wsi. Chyba, żeby oddać wszystko za bezcen lub za darmo, to może wtedy wieś zaczęłaby brać, ale nie kupować. Najpierw wieś musi być tak oddłużona zwłaszcza od podatków i świadczeń socjalnych, żeby nie potrzebowała sprzedawać pod przymusem swych produktów, a następnie — muszą się w kraju rozpocząć takie prace inwestycyjno-przemysłowe, któreby wciągnęły część bezrobotnych wiejskich do pracy—słowem na większą skalę roboty publiczne.

Muszą wreszcie zniknąć z łamów prasy rolniczej takie opisy, jak poniższy wyjątek z korespondencji mieszkańca wsi Dobruchów pow. łaskiego do „Rolnika Wielkopolskiego":

„Sekwestrator jest u nas częstym gościem. Ostatnio u Stanisława Malinowskiego, który na 10 morgach nie posiada już własnej krowy, sekwestrator zabrał jedynego chorego konia w cenie 20 zł. U Jakóba Sobczaka, również właściciela 10-morgowego gospodarstwa, a nie posiadającego bydlęcia, zabrał ostatnią krowę matki, 90-letniej staruszki, chorej, opatrzonej już Sakramentami św. na drogę wieczności, pozbawiając w ten sposób starowinę kapki mleka, a z nią 9 osób, członków rodziny".

Rząd zdaje sobie sprawę z wagi problemu rolnego, to też ostatnie uchwały Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów zasługują na podkreślenie i przypomnienie, a mianowicie:

Dla usprawiedliwienia przetwórstwa i zbytu artykułów hodowli podjęta będzie dalsza rozbudowa urządzeń technicznych, jak chłodnie, mleczarnie, serowarnie itp. Inwestycje te sfinansowane będą ze specjalnych kredytów, przewidzianych w kwocie 15 milionów złotych. Z tych kredytów sfinansowana będzie również budowa niezbędnych spichrzów zbożowych.

Jeśli chodzi o artykuły roślinne, przewidziane jest zachowanie dotychczasowego poziomu ceł na zboże i dotychczasowych zakazów przywozu. Utrzymany będzie również w dotychczasowej wysokości zwrot ceł przy wywozie zbóż i ich przetworów. Jednocześnie zwrot cła zostanie rozszerzony na wywóz gryki roślin i strączkowych w wysokości 6 zł. od kwintala.

Do wywozu wszystkich zbóż i ich przetworów dopuszczony ma być na jednakowych warunkach, prócz Państwowych Zakładów Przemysłowo Zbożowych, również handel prywatny i spółdzielczy. P. Z. P. Z. będą w przyszłości prowadziły skup zboża, jednakże w ramach normalnej kalkulacji handlowej. Skup dokonywany będzie przede wszystkim przez spółdzielnie rolniczo-handlowe lub bezpośrednio u rolników.

Uchwały Komitetu Ekonomicznego Ministrów zmierzają również do zmniejszenia niektórych świadczeń gotówkowych rolników na rzecz państwa, samorządu terytorialnego i instytucyj prawnopublicznych. Kredyty zastawowe i zaliczkowe udzielane będą zarówno pod zastaw żyta, pszenicy, owsa i jęczmienia, jak i innych produktów roślinnych, a w szczególności strączkowych i nasion oleistych!

Jeśli chodzi o rozmiary kredytów, przewidziane jest uruchomienie około 40 milionów złotych na kredyty zastawowe, 10 milionów złotych na kredyty dla handlu spółdzielczego, prywatnego i młynów handlowych, oraz 5 milionów złotych kredytu dla olejarni na zakup krajowych nasion oleistych.

Wyjaśniając w wywiadzie prasowym bliżej wytyczne Komitetu Ekonomicznego Ministrów, min. rolnictwa J. Poniatowski wyraził zdanie, że decyzje rządu zapewnią rolnictwu poważniejsze wpływy gotówkowe, niż te, które możnaby w dawniejszym stanie rzeczy osiągnąć przy stosowaniu dotychczasowych środków polityki cen artykułów rolnych, a w szczególności interwencyjnych zakupów Państwowych Zakładów Przemysłowo Zbożowych.

Nowe uchwały Komitetu Ekonomicznego Ministrów gwarantują możliwie racjonalne zużycie środków, przeznaczonych przez państwo na podniesienie dochodu rolnictwa.

Oby tak się stało, bo od tego zwiększonego dochodu wsi a nie od ciągłego pomniejszania go w miastach zależna jest poprawa ogólna.

Przeciw anarchii na drogach publicznych

Nowy okólnik P. Premiera.

Premier gen. Sławoj Składkowski podpisał okólnik do wojewodów, komisarza rządu na m. st. Warszawę, oraz starostów, stwierdzający, że wysiłki, mające na celu skłonienie ludności do przestrzegania przepisów o ruchu na drogach nie dały dostatecznych wyników.

Przede wszystkiem wykroczeń dopuszczają się woźnice pojazdów konnych, rowerzyści i poganiacze zwierząt, przy czym większość tych wykroczeń wywołana jest lekceważeniem przepisów, dotyczących właściwego korzystania z dróg.

Wpływ obecnego stanu rzeczy na ogólne bezpieczeństwo i porządek ruchu nie wymaga podkreślenia, zaś na wypadek wojny, podnieconego nastroju i wzmożonego ruchu na drogach nieposzanowanie przepisów może mieć bardzo daleko idące konsekwencje zarówno dla używających dróg, jak i dla sprawności ruchów wojsk.

W związku z tym dla skuteczniejszego wdrożenia ludności do przestrzegania przepisów o ruchu drogowym, okólnik poleca wydanie odpowiednich zarządzeń i baczne nadzorowanie ruchu na drogach.

W wypadkach naruszenia przepisów, szczególnie gdy ich znajomość nie ulega wątpliwości stosowane być mają surowe kary.

Coraz większy niepokój

ogarnia Niemcy na skutek porozumienia polsko-francuskiego.

Prasa niemiecka, która przez długi czas milczała na temat podróży generała Śmigłego-Rydza do Paryża, omawia obecnie w obszernych artykułach odnowienie sojuszu polsko francuskiego.

„Na zamku Rambouillet—piszą dzienniki niemieckie—podpisany został protokół, którego treści nie znamy. Wiemy tylko, że sojusz wojskowy między Francją i Polską został ożywiony i zmodernizowany, oraz że Polsce została przyrzeczona pomoc gospodarcza."

Po stwierdzeniu tego faktu prasa niemiecka przypomina, że przed 3 ma laty Polska weszła na drogę samodzielnej polityki i zawarła pakt porozumienia z Niemcami. W ciągu tych 3-ch lat zaszły jednakże wielkie zmiany naokoło Polski. Niemcy odbudowały potęgę militarną a Rosja sowiecka nie przestała powiększać i zbroić swojej armji. Na koniec przyszedł pakt wojskowy między Sowietami i Francją, oraz między Sowietami, Czechosłowacją. „Polska — pisze prasa niemiecka—rozporządzając słabym przemysłem wojennym i szczupłymi środkami finansowymi, nie mogła dotrzymać kroku. Zarówno pod względem siły swego wojska, jak i uzbrojenia, pozostała w tyle za sąsiadami, poczuła się ominiętą. Wyjścia z wytworzonej sytuacji postanowiono szukać we Francji".

Prasa niemiecka akcentuje, że po wizycie gen. Śmigłego-Rydza we Francji nie nastąpiła żadna zmiana w stosunkach polsko-sowieckich. „Wszelka myśl o prawie przemarszu jest dla Śmigłego-Rydza zupełnie tak samo niemożliwa, jak była dla Piłsudskiego". Polska zaprzeczyła ostro pogłoskom, jakoby zgodziła się na dostawę materiału wojennego przez Rosję sowiecką, a w sprawie swego stosunku do Czechosłowacji zachowała samodzielność.

Natomiast nie ulega wątpliwości współpraca sztabów generalnych obu państw. Polscy oficerowie będą wysyłani na studia techniczne do Francji. Nowoczesne ciężkie uzbrojenie, którego Polsce tak bardzo brak, nadejdzie z Francji w drodze kredytu. Polska ma to poczucie że znalazła mocny punkt oparcia, nie musząc się poniżać.

„Wielkie polskie nadzieje—kończą swe wywody dzienniki niemieckie— łączone są z odnowionym sojuszem z Francją. Czy one się spełnią? Historia uczy, że Francja wielokrotnie Polskę zawiodła i straszliwie rozczarowała. Dlatego Polska musi prowadzić politykę wielostronną i nie może opierać się tylko na przymierzu francuskim. Przy całym entuzjaźmie dla Francuzów, posiada się w Warszawie na tyle politycznej trzeźwości—sugeruje prasa niemiecka — aby o tym nie zapomnieć".

Popieraj L.O.P.P.

Uchwały Rady Ministrów

Obradująca pod przewodnictwem p. wicepremiera inż. Eugeniusza Kwiatkowskiego Rada Ministrów, poza powołaniem do życia Ogólnopolskiego Komitetu Pomocy Bezrobotnym przyjęła projekt dekretu ustanawiającego Państwowy Instytut Kultury Wsi.

Do stworzonego równocześnie Komitetu do Spraw Kultury Wsi, wchodzić będą przedstawiciele ministrów: spraw wewnętrznych, spraw wojskowych, oświaty, opieki społecznej rolnictwa oraz dyrektor Instytutu Kultury Wsi.

Rada Ministrów uchwaliła następnie przeznaczyć 750.000 zł. na bezzwrotne zasiłki dla drobnych gospodarstw rolnych.

W sprawie notariuszów i pisarzy hipotecznych, pobierających emeryturę, postanowiono, iż notariusz traci prawo do emerytury jeśli jego dochody roczne z kancelarii wraz z uposażeniem emerytalnym—przekraczają 12,000 zł.

Przyjęto wreszcie projekt dekretu o odroczeniu eksmisji z lokali handlowych i przemysłowych.

W listopadzie 1935 r. dekret nowelizujący ustawę o ochronie lokatorów wyłączył z pod ochrony lokale przedsiębiorstw handlowych od I do III kategorii oraz przedsiębiorstw przemysłowych od I do IV kat. Eksmisja z tych lokali mogłaby więc nastąpić z dniem 30 września r. b.

Celem ułatwienia przedsiębiorstwom handlowym i przemysłowym przystosowania się do sytuacji, wytworzonej wyjęciem ich lokali z pod ochrony, projekt dekretu upoważnia sąd do odroczenia eksmisji oraz ustala dłuższy termin wypowiedzenia dla niektórych z tych lokali.

Wojsko bezpośrednio kupuje produkty od rolników.

Intendentura wojskowa z każdym rokiem coraz więcej nabywa produktów bezpośrednio od rolników, starając się pomijać zbędne pośrednictwo.

Ostatnio zarząd intendentury poczynił rolnikom dostawcom znaczne udogodnienia. Prócz zboża w ładunkach wagonowych, wojsko nabywa także bezpośrednio od rolników drobne ilości zboża, poczynając od 200 kg. płacąc od ręki gotówką, takie same ceny jakie płaci kupcom. Dostawy do 10 q wolne są od opłat stemplowych. Zakupy od rolników mają pierwszeństwo przed zakupami od kupców. Podobne udogodnienia jak rolnicy w dostawach dla wojska mają również spółdzielnie rolnicze.

Prócz zboża wojsko nabywa od rolników także i inne produkty, jak siano, ziemniaki, warzywa, owoce nabiał, strączkowe i t. p. Dostarczone do wojska produkty muszą być przedniej jakości. Zboże powinno być czyste, suche i zdrowe. Zboża zbyt wilgotnego stęchłego, zanieczyszczonego, lub zakażonego robakiem zbożowym — wojsko nie przyjmuje. Rolnicy, pragnący dostarczać produkty dla wojska, winni się zwracać o informacje do kwatermistrzów miejscowych formacji wojskowych.

Można też w tych sprawach zasięgać wiadomości w powiatowych organizacjach rolniczych.

Apel Francji do całego świata

Rouen. Minister Daladier przemawiając na kongresie departamentalnym radykałów socjalnych, oświadczył między innymi: „Francja powinna organizować się widząc jak jej sąsiad, z którym pragnie utrzymać dobre stosunki przystępuje do prawdziwej **mobilizacji przemysłowej**. Za kilka dni Francja wystąpi jeszcze raz z apelem do całego świata, wskazując na swą wolę pokoju. — Lecz apel do sumienia nie może wystarczyć, powinniśmy wykazać innym narodom, że jesteśmy zdecydowani nakazać poszanowanie naszego kraju wszelkimi środkami.

Sprawa uboju rytualnego

W dniu 17 kwietnia b.r. Sejm uchwalił ustawę o uboju zwierząt gospodarskich w rzeźniach. Ustawa ta wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1937 r., a zatem do tego dnia mają się ukazać wszystkie rozporządzenia wykonawcze od których uzależnione jest wejście w życie poszczególnych przepisów ustawy.

Ustawa o uboju zwierząt gospodarskich w rzeźniach będzie wykonywana na podstawie trzech niezbędnych rozporządzeń, które zostały już opracowane ostatecznie i uzgodnione między zainteresowanemi ministerstwami i mają się ukazać w najbliższym czasie w „Dz. Ustaw"..

Z dwóch rozporządzeń wykonawczych ministerstwa rolnictwa i reform rolnych, jedno dotyczy uboju zwierząt gospodarskich, drugie zaś sposobów i warunków uboju rytualnego.

Rozporządzenie ministra przemysłu i handlu wydane w porozumieniu z ministrem rolnictwa i reform rolnych dotyczy warunków obrotu mięsem, pochodzącym z uboju rytualnego.

Mięso to i przetwory z niego mogą być sprzedawane wyłącznie przez firmy koncesjonowane. Przytem odsprzedaż lub odstępowanie tego mięsa innym koncesjonarjuszom jest niedozwolone.

Rozporządzenie to przewiduje ponadto szereg przepisów normujących udzielanie, bądź odebranie koncesji na sprzedaż mięsa rytualnego.

Krwawe walki w Palestynie

Między oddziałem wojsk brytyjskich a powstańcami arabskimi doszło do jednej z największych bitew w czasie wybuchu rozruchów w Palestynie.

Oddział strzelców szkockich zaatakował większą grupę powstańców koło Jenin. Na pomoc wojskom wezwano samoloty, które zaatakowały tyły głównego oddziału powstańców.

Bitwa trwała kilka godzin. Arabowie stracili przeszło 60 zabitych i rannych. Jeden z samolotów brytyjskich lądował przymusowo, przy czym pilot został ranny. Po stronie wojska zabity 1 żołnierz. Oddział arabski został rozproszony. Druga większa utarczka wywiązała się pod Hebronem w związku z napadem na kupców arabskich. Oddział wojska urządził pościg za bandytami i natrafił na grupę 50-ciu powstańców arabskich. W czasie walki 3-ch Arabów zostało zabitych, a kilkunastu rannych. Po stronie wojska został raniony jeden oficer i żołnierz.

Prace nad uzdrowieniem handlu

W Izbie Przemysłowo-Handlowej odbyło się posiedzenie komisji handlu wewnętrznego, poświęcone omówieniu udziału Izby warszawskiej w pracach nad uzdrowieniem handlu wewnętrznego. W myśl uchwały narady gospodarczej powołano do życia międzyizbową komisję handlu wewnętrznego, która ma to zadanie zrealizować.

Ze względu na obfity materiał, dostarczony przez naradę—istnieje konieczność podziału prac przygotowawczych do realizacji uchwał—pomiędzy poszczególne samorządy.

Zebrani na komisji handlu wewnętrznego w Izbie warszawskiej podnieśli konieczność załatwienia przede wszystkim spraw: wydania przez rząd rozporządzenia wykonawczego do ustawy o dostawach i przetargach, opracowania podstaw prawnych dla spółek udziałowych, nowelizacji ustawy o nielojalnej konkurencji przystosowania przepisów sprzedaży artykułów monopolowych do ogólnie przyjętych zwyczajów handlowych, nowelizacji przepisów o legistracji wag zdecentralizowania zakupów przedsiębiorstw państwowych.

Poza tym wysunięto celowość zanalizowania warunków pracy handlu w różnych gałęziach wymiany, jak np. handlu cukrem, węglem, nabiałem i t. d. Początek w powyższym zakresie dała Izba warszawska, przeprowadzając badania handlu pieczywem i mlekiem w Warszawie. Obecnie tego rodzaju badania należałoby rozszerzyć na całą Polskę.

Komisja uchwaliła niezwłocznie przystąpić do pracy nad wykonaniem powyższych życzeń.

Za spekulacje — Bereza

Wobec ważności akcji budowlano-mieszkaniowej dla życia gospodarczego państwa i wobec chęci wyzyskania tej akcji dla celów nadmiernego zysku przez producentów cegły rejonu stołecznego, zostali aresztowani i wysłani do Berezy Kartuskiej: Józef Mozenkis, Mojżesz Szpajzman i Józef Węcek.

W razie dalszego trwania lichwy albo zauważonych objawów zmowy celem pobierania gospodarczo nieuzasadnionych cen za cegłę, nastąpią dalsze aresztowania i deportacje.

W momencie obniżenia ceny cegły w rejonie podwarszawskim do granic godziwego zarobku, izolacja wyżej wymienionych w Berezie zostanie przerwana jako zbyteczna.

Złóż ofiarę na budowę Publ. Szkół Powsz.

Wszyscy z pomocą bezrobotnym

Rada Ministrów powołała do życia Ogólnopolski Komitet Pomocy Bezrobotnym, mający zająć się pomocą bezrobotnym w okresie zimowym. Wejdą do niego przedstawiciele wszystkich warstw społecznych i organizacyj.

Komitet naczelny pracować będzie przy pomocy komitetów wojewódzkich, powiatowych i gminnych.

Zbiórka będzie prowadzona na zasadzie dobrowolnych ofiar zarówno w gotówce, jak i w naturaliach. Obejmie ona wszystkie warstwy społeczeństwa.

Zbiórka pieniężna w formie ofiar jednorazowych lub też wpłacanych w kilku ratach miesięcznych obejmie przemysł, handel, finanse, rzemiosło, nieruchomą własność miejską, wolne zawody, pracowników państwowych, samorządowych i prywatnych.

Zbiórka w naturaliach obejmie gospodarstwa rolne i te zakłady przemysłowe i handlowe, które mogą zaofiarować odpowiednie produkty.

Specjalna uwaga zwrócona będzie, by akcja zbiórkowa była przeprowadzona przy minimalnych kosztach administracyjnych.

Zbiórką zajmie się więc Fundusz Pracy.

Komitet zwrócił się do społeczeństwa o zaofiarowanie współpracy, a przedewszystkim do osób otrzymujących zaopatrzenie z funduszów publicznych, a więc emerytów, rencistów i t. p.

Komitet będzie korzystał bezpłatnie z urządzeń państwowych takich jak magazyny, koleje i t. p.

Protektorat nad Ogólno Polskim Komitetem Pomocy Bezrobotnym, powołanym do życia uchwałą Rady ministrów z dnia 25 go b. m, objęli Pan Prezydent Rzplitej, prof Mościcki oraz Generalny Inspektor Sił Zbrojnych gen Śmigły-Rydz.

W najbliższych dniach odbędzie się na Zamku zebranie konstytucyjne komitetu.

Zbrojenia ekonomiczne Niemiec

Planowo, metodycznie i spokojnie, wyzyskując doświadczenia wielkiej wojny Niemcy realizują swój program gospodarczy, którego istotą jest zespolenie doraźnych konieczności, wydźwignięcia gospodarstwa z kryzysu i zatrudnienia setek tysięcy bezrobotnych z dążeniem do zapewnienia państwu niemieckiemu maksymalnej potęgi zbrojnej przez przystosowanie całego gigantycznego aparatu produkcyjnego do potrzeb militarnych.

Wysiłek, urzeczywistniany obecnie w Niemczech jest próbą naprawy owego historycznego **błędu**, który zadecydował o ich klęsce w 1914—1918 roku. Wedle zgodnego bowiem dziś poglądu Niemcy przystąpiły do wielkiej wojny **nieprzygotowane**, a raczej przygotowane tylko częściowo, bowiem w zespole środków walki zabrakło tego niezodzownego warunku zwycięstwa, jaki stanowi uzbrojenie ekonomiczne kraju.

W roku 1908, w obliczu perspektywy niemiecko angielskiego konfliktu zbrojnego, pruski sztab generalny zwrócił się do administracji niemieckiej z żądaniem sporządzenia inwentarza posiadanych środków żywnościowych oraz ustalenia przypuszczalnych ilości zbóż, jakie należałoby zwieźć do Niemiec, aby zabezpieczyć kraj przed skutkami blokady, tak przecież realnej wobec potęgi floty brytyjskiej.

Ale minister spraw wewnętrznych pozostał głuchy na apel sztabu. Odmówił, kategorycznie sporządzania inwentarza, obawiając się, że wzbudziłoby to niepokój ludności i mogłoby niekorzystnie oddziałać na kretyt niemiecki.

Przykład ten wskazuje, jak obcą była wówczas umysłom potrzeba organizacji zbrojeń ekonomicznych, jak trudną do pomyślenia była idea, że mieszkańcy wielkiego kraju mogliby się podporządkować centrali żywnościowej, czy innej instytucji podobnej.

Nie inaczej przedstawia się sytuacja w dziedzinie przemysłu. Na początku wojny państwo miało tak mały udział w działalności gospodarczej kraju, że nie dysponowało żadnymi niemal danymi, na podstawie których dałoby się z pewną ścisłością ustalić wielkość zapasów posiadanych środków surowcowych, ani przewidzieć rozmiar ich potrzeb. A przecież wystarczy, by zabrakło jednego tylko surowca, aby sparaliżowaniu uległa cała owa produkcja broni, amunicji i pomocy technicznej, bez której prowadzenie wojny jest niemożliwością.

Doświadczenia wojny żywo utkwiły w pamięci Niemców. „Stworzenie warunków, uniemożliwiających powtórzenie tragedii 1918 roku"—oto jeden z najbardziej istotnych celów, jakie sobie był postawił narodowy socjalizm, obejmując władzę w Niemczech. Konsekwentnym dążeniem do realizacji tego celu jest cały ów olbrzymi wysiłek przebudowy gospodarczej, jaki obserwujemy od trzech lat w Niemczech. **Z. J.**

Pocieszająca wiadomość

Kraj spożywa coraz więcej

Przez szereg lat ostatnich kurczyło się coraz bardziej spożycie artykułów codziennej potrzeby. Co miesiąca otrzymywaliśmy smutną i niepokojącą statystykę: a to zbyt cukru zmniejsza się, a to coraz mniej soli na wsi się spożywa, a to ciemności zalegają wieczorami chaty wieśniacze, bo szczędzi się na nafcie.

Od kilku miesięcy jesteśmy świadkami przeciwnego zjawiska: spożycie rośnie! Zbyt artykułów pierwszej potrzeby jest coraz większy!

Mamy przed sobą zestawienia cyfrowe z ostatnich miesięcy. Dają one bardzo pocieszający objaw.

Weźmy np. sól.

Spożycie soli wyniosło w ciągu ostatnich 4-ch miesięcy o przeszło 11 ton więcej od konsumcji zeszłorocznej w tym samym czasie.

Widzimy więc nietylko wydatną zwyżkę spożycia w porównaniu z rokiem ubiegłym, ale również i stały wzrost każdego miesiąca roku bieżącego.

Podobne zjawisko występuje w zużyciu spirytusu t. zw. niekonsumcyjnego (dla celów przemysłowych). Sprzedano go w ostatnich 5 miesiącach 10 527 tysięcy litrów wobec 10.069 tys. litrów w tym samym czasokresie r. ub.

Ogółem produkty, objęte monopolem państwowym, dostarczyły w 5 ciu ostatnich miesiącach kasie państwa przeszło 6 milj. zł więcej niż ubiegłego lata.

Świadczy to wymownie, że dokonuje się stała, choć powolna poprawa naszej sytuacji gaspodarczej, bo wzrost spożycia w szerokich masach jest tego najbardziej miarodajnym sprawdzianem.

Stworzyć nowe zajęcia

dla dotkniętych bezrobociem

Sfery zbliżone do Funduszu Pracy wskazują, że walka z bezrobociem poza robotami publicznymi musi być jednocześnie walką o zrównoważenie bilansu płatniczego tego najbardziej czułego punktu we współczesnym życiu gospodarczym, w szczególności w krajach dłużniczych. W Polsce organizacja nowych zajęć dla ludności zdeklasowanej urasta do [illegible] akcji o niezwykłej doniosłości gospodarczej.

W myśl koncepcji opracowanej przez koła zbliżone do Funduszu Pracy pomoc dla elementów zdeklasowanych w ramach walki z bezrobociem musi mieć na widoku dwa cele: ograniczenie przywozu i wzrost eksportu.

W dziedzinie konkurencji z importem, najpilniejszym zadaniem jest zorganizowanie, wzgl. usprawnienie zbiórki wszelkiego rodzaju odpadków, ich selekcji i przygotowania do stanu, w jakim są one pożądanym nabytkiem dla przemysłu.

Obok tego są wielkie możliwości w rozwoju produkcji kos, sierpów, łódek, klamek, i wielu innych wyrobów metalowych. Naogół istnieją u nas warunki wybitnie sprzyjające rozwojowi drobnej produkcji metalowej.

W eksporcie natomiast leżą możliwości szeregu gałęzi produkcyj, jak trykotarstwo, koronkarstwo, koszykarstwo, ceramika ludowa, galanteria drzewna, uprawa ziół leczniczych, hodowla rasowych królików itd.

Niezmiernie doniosłym zagadnieniem w tej sprawie jest problem kredytu. Działalność w tym zakresie powinna być cząstką akcji specjalnej, której celem jest walka z bezrobociem.

SZKOŁA ŻYCIA

* * *

Idę swą drogą, nie pytając wcale,
Co tłum bezmyślny o mych krokach szepce:
Wodę co ujścia szuka sobie w skale,
I człek spragniony pije i pies chłepce.
Dla wody rzeczą obojętną —
Jej celem płynąć, dumą — nie być mętną.

J. KOŚCIELSKI

* * *

Jak cię widzą — tak cię piszą. Jeżeli chcesz osiągnąć powodzenie w życiu, dbaj o swój wygląd zewnętrzny.

* * *

Nie ma nic tak małego i nieznaczącego, coby można pominąć lekko albo zapomnieć, każda rzecz choćby na pierwszy rzut oka wydawała się niewiedzieć jak małą i zwyczajną, może kiedyś do brze użyta, do większych nawet celów posłużyć.

* * *

Komu wiadomo, że wysokie jak wieże skały kredowe, napotykane na wybrzeżach Anglii, wyspy Rugii i w innych miejscowościach nadmorskich, składają się z pancerzy mikroskopowych żyjątek, których podług przybliżonego rachunku, przypada 25 milionów na kilo kredy. — Kto wie, że żyjątka takie utworzyły rafy koralowe, ten, podziwiając te cuda natury, nie odważy się wątpić o wielkiej doniosłości rzeczy maleńkich.

* * *

Gruntowne badanie małych rzeczy, jest tajemnicą powodzenia w sztuce, nauce, a zwłaszcza w każdym powołaniu człowieka; cała wiedza ludzka jest tylko zbiorem drobnych wyników, na które złożyły się następujące po sobie pokolenia.

* * *

Kto ma rozum i wolę, temu musi być dobrze.

* * *

Los człowieka zależy w bardzo znacznej mierze od jego własnych usposobień i postępków.

* * *

Różnicą między człowiekiem a człowiekiem stanowi stopień mniej lub więcej rozwiniętej zdolności spostrzegania.

* * *

Człowiek myślący umie wyciągnąć korzyści ze zdarzeń najpospolitszych, te nawet mogą mu stać się sposobnością, która całemu jego życiu i dążeniu, nadaje wyższy polot, albo też stanowczy kierunek.

* * *

Człowiek nigdy nie powinien rachować na traf, na przypadek, ale zachowaniem osobistym, stałością woli, wytrwałością w pracy, uwagą wewnętrznego oka duszy, zacnością postępowania, dążyć do powodzenia Jest to prawdą wiecznotrwałą, że silna i szlachetna wola, staje się sprawcą pomyślności człowieka.

OKO DUSZY.

Oprócz oka cielesnego jest jeszcze oko duszy, bez którego pierwsze byłoby martwym zwierciadłem i patrząc pozostałoby ciemnym. Niektórzy widzą nie patrząc, inni zaś nic nie widzą, chociaż wytrzeszczają oczy. Patrz lepiej! słyszymy często w życiu przestrogę, a to znaczy: zaostrz wewnętrzny zmysł widzenia, dowcip i rozum, przez uważne dotrzeganie tego, co się wokoło ciebie dzieje, przez baczne porównanie różnic i właściwości wielu rzeczy; przyzwyczaj się patrzeć na przedmiot rozumnie, nie przepuszczaj żadnego objawu bez rozmyślania, albo lepiej nie wyrobiwszy sobie o nim zdania.

* * *

Odwaga ducha jest głównym warunkiem niezależności charakteru. Należy mieć odwagę i być sobą, a nie echem lub cieniem kogoś innego. Trzeba działać przy pomocy własnych sił myśleć samodzielnie i własne wypowiadać uczucia. Człowiek winien sam w sobie wyrabiać przekonania i zasady. Kto nie ma odwagi mieć własnych przekonań—jest dzieckiem, a kto nie chce je mieć, ten jest leniwcem, kto nie umie głupcem.

Jakie śniadanie dawać dziecku do szkoły.

Śniadanie, które dziecko dostaje do szkoły powinno być niewymyślne, nie bardzo wyróżniające się od tego, co przeciętne dziecko przynosi.

Dziecku nie należy dawać do szkoły kosztownych smakołyków.

Wzbudza to zazdrość u kolegów, a w nim samym wywołuje uczucie próżności, no i odbiera mu apetyt do posilnego śniadania.

Tak samo niewskazane są wszelkie ostre przyprawy.

Zjadanie tego rodzaju rzeczy bez widelców i talerzy, bez umycia i płókania ust jest stanowczo nie na miejscu.

Do bułeczki z masłem najlepiej dodać kawałek sera, trochę konfitur lub miodu.

Zamiast zimnej kawy lub herbaty, można dziecku dać jabłko, gruszkę, lub pomarańcze. Owoc po śniadaniu w zupełności zastępuje picie Kto jednak obstaje przy piciu może dać dziecku hermetycznie zamkniętą butelkę sterelizowanego mleka.

Pakowanie śniadania w gazety jest wysoce niehigieniczne Koniecznie należy śniadanie, opakować w papier nieprzemakalny. dodać czystą serwetkę i nietłukący się garnuszek. Koszyczek na śniadanie powinien być z wikliny plecionej, aby można go było często wyszorować wodą i mydłem i uniknąć owego nieprzyjemnego zapachu, jaki się po pewnym czasie wytworzy.

Poza tym niedopuszczczalnem jest, aby dziecko wychodziło z domu naczczo, lub tylko po wypiciu herbaty. Matka musi przypilnować, żeby dziecko w domu wypiło jaki gorący napój i zjadło bułeczkę z masłem.

Uczmy się nowej pisowni!

LEKCJA II.

i — j *i — j* po spółgłoskach.

2. *Przypadki rzeczowników zakończonych na -ia*

Rzeczowniki zakończone na *-ia* mają w dopełniaczu, celowniku i miejscowniku l. poj. końcówkę *-i* lub *-ii*. Które rzeczowniki mają w tych przypadkach końcówkę *-i*, a które *-ii*, wyjaśnia następująca reguła:

a) Po *p*, *b*, *f*, *w*, *m* (czyli po spółgłoskach wargowych) w omawianych przypadkach pisze się *-ii*, np.: *kopii, Arabii, parafii, Mołdawii, szałwii,, armii, chemii*

Wyjątek stanowią rzeczowniki: **głębia, rękojmia, skrobia, stułbia, ziemia, hrabia, margrabia, burgrabia,** oraz **nazwy miejscowe polskie** na *-pia, -bia, -wia, -mia*, np.: *Słupia, Krobia, Turwia, Gostomia*, mające tutaj *-i*, np.: *głębi, rękojmi, skrobi, ziemi, przy hrabi, Słupi, Krobi, Turwi, Gostomi.*

b) Po *n* pisze się również *-i* lub *-ii*, na ogół zgodnie z wymową, a więc piszemy:

-ni (gdy wymawiamy: *ńi*), np.: *latarni, skrzyni;*

-nii (gdy wymawiamy: *-ńji*), np.: *komunii,Abisynii.*

Gdyby komuś nie wystarczała ta ogólna reguła, może skorzystać z następujących szczegółowych wskazówek:

Jeśli *n* występuje po spółgłosce (np. *drukarnia*), pisze się zawsze: *ni*, np.: *drukarni, pralni, guberni, cukierni, Jastarni, Bośni, Miśni.* Wyjątek stanowią obce (niesłowiańskie) imiona własne, mające: *-nii*, np.: *Kalifornii, Polihymnii.*

Gdy *n* występuje po samogłosce, piszemy *-ni:*

w rzeczownikach zdrobniałych, jak np.: *Ewuni, Frani, Mani, babuni, ciotuni, córuni;*

w formach: *bani, brzoskwini, dyni, jaskini, kani, łani, pustyni, skrzyni, świątyni;*

w polskich nazwach miejscowych, przeważnie na *-inia, ynia*, np.: *Przegini, Trzebini, Gdyni, Żołyni;*

-nii — we wszystkich innych, np.: *agonii, harmonii, kolonii, linii, manii, Uranii.*

c) Po innych spółgłoskach jest zawsze *-ii*, np:

t — hostii, sympatii
d — parodii, prozodii. Holandii
r — arii, historii, Marii, teorii
l — Anglii, lilii, batalii, konwalii
g — religii, orgii, Norwegii
ch — parochii, monarchii

* * *

Poznawaj wszechstronnie swój język ojczysty, jego dzieje i istotę zjawisk językowych.

* * *

Praca—to chrzest najświętszy, który obmywa najbardziej zbrukanych; praca — to źródło siły, które wzmacnia najsłabszych, praca — to niewyczerpany zdrój pociech na wszystkie boleści, na wszystkie zawody i tęsknoty.

WIADOMOŚCI Z KRAJU

Kronika częstochowska.

Kobiety Polskie na Jasnej Górze

W sobotę i niedzielę 26 i 27 zjechało do Częstochowy około 100.000 członkiń Katolickiego Związku Kobiet w Polsce. Pielgrzymce przewodził J. E. ks. kardynał Hlond, z biskupem Lisowskim z Tarnowa i licznym duchowieństwem katolickim ze wszystkich prowincji Polski.

W związku ze zjazdem odbyły się wspaniałe uroczystości na Jasnej Górze, podczas których J. E. ks. kardynał Hlond odprawił mszę św. oraz wygłosił dłuższe przemówienie do stotysięcznej rzeszy wiernych, zebranych przed Szczytem Cudownego Obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej. Następnie odbyła się podniosła Akademia na wałach, w czasie której p. Z. Rzepecka prezeska K. Z. K. wygłosiła nadzwyczaj aktualny referat o zadaniach i obowiązkach dzisiejszej Kobiety Katolickiej.

W czasie uroczystości zostało złożone srebrne votum, znak Kat. Zw Kob., ze złotym napisem „Pro Christo et Patria"—„Za Chrystusa i Ojczyznę".

Na podkreślenie zasługuje świetna organizacja całej pielgrzymki, na ktorej czoło pod tym względem wysuwa się jak zwykle Poznańskie ze swą prezeską p. Z. Rzepecką.

Zmiana na stanowisku Starosty

Dotychczasowy starosta częstochowski p. B. Rogowski przeniesiony został na takież stanowisko do Równego.

Na urząd starosty w Częstochowie powołany został p. Wł. Rozmarynowski, który rozpoczął swe urzędowanie z dn. 1 października b. r.

Dodać należy że opuszczający Częstochowę p. starosta Rogowski zostawia po sobie jaknajlepszą pamięć, czemu wyraz dano na pożegnaniu, w czasie którego przedstawiciele wszystkich sfer miejscowego społeczeństwa wyrazili Mu szczere uznanie za pożyteczną pracę dla dobra tutejszego społeczeństwa na tak odpowiedzialnym stanowisku.

Z Ubezpieczalni Społecznej

Z dniem 1 b.m. stanowisko dyrektora Ubezpieczalni Społecznej w Częstochowie objął p. inż. Głuszczak z Gniezna, na miejsce dotychczasowego dyrektora U. S. Waligórskiego, który został przeniesiony do Łodzi.

Z Banku Polskiego.

W dniach ostatnich nastąpiła również zmiana na stanowisku dyrektora Banku Polskiego w Częstochowie, które objął p. Ignacy Bazylski na miejsce dotychczasowego dyrektora p. Baranowskiego, przeniesionego w stan spoczynku.

Tydzień Szkoły Powsz.

W dniach od 2—8 października odbędzie się w Częstochowie akcja na rzecz III Tygodnia Szkoły Powszechnej.

XIII Tydzień L. O. P. P.

Tegoroczny tydzień LOPP-u ukazał w całej pełni przygotowanie techniczne ludności cywilnej na wypadek przyszłej wojny gazowej.

W sobotę wieczorem zaimprowizowano próbny atak gazowy na Częstochowę, imitując doskonale prawdziwą wojnę. Następnie w niedzielę, w godzinach przedpołudniowych odbyła się wielka defilada—przegląd wojska, organizacyj społecznych i młodzieży szkolnej, która wykazała znakomite uświadomienie i przygotowanie się społeczeństwa wobec strasznej grozy wojny przyszłości.

Przez cały dzień zbierano datki pieniężne na rzecz LOPP-u.

Wielkie zebranie kupiectwa polskiego

W niedzielę, dn. 4 b. m. o godz. 4-ej p. p. odbędzie się staraniem Stow. Kupców Polskich wielki zjazd kupiectwa polskiego z Częstochowy i powiatu.

Ze względu na ważność poruszanych spraw pożądanem jest jaknajliczniejsze przybycie kupców.

Miejscem zebrania— Magistrat, sala Nr. 8.

Zjazd Niemców w Łodzi.

Niedawno odbył się w Łodzi doroczny zjazd niemieckiego związku kulturalno gospodarczego, organizacji, stojącej na stanowisku lojalnej współpracy ze społeczeństwem polskim w ogólnym dziele budowy Państwa polskiego.

Na zjazd przybyło ponad 100 delegatów, reprezentujących poszczególne ośrodki. Na Zjeździe uchwalono szereg rezolucyj politycznych i gospodarczych, po czym wysłano depesze hołdownicze do Pana Prezydenta Rzplitej i generała Smigłego Rydza.

Niezależnie od zjazdu niemieckiego związku kult.-gospodarczego, odbył się zjazd ogólnopolski związku nauczycieli szkół niemieckich, istniejącego przy niemieckim związku kult. gospodarczym

Autobus z wycieczką żydowską w nurtach rzeki.

W czasie świąt żydowskich w Lubli nie wydarzyła się tragiczna katastrofa samochodowa na szosie Lublin — Łódź. Jeden z autobusów wiozący wycieczkę spadł z mostu do rzeki niedaleko wsi Grabów. W autobusie znajdowało się 30 osób. Z tego 9 osób jest ciężko rannych, a wśród nich kilka w stanie agonii.

Śląsk buduje szkoły.

Gmina Radzionków w pow. tarnogórskim, wybudowała nową szkołę powszechną obok czterech istniejących już w tej gminie. Gmach liczyć będzie 14 sal szkolnych, gabinety: przyrodniczy, fizyczny i inne. Koszt budowy nowej szkoły wynosi 317.000 zł.

Polesie buduje coraz więcej szkół

Według danych liczbowych wynika, że w roku 1933/34 było na terenie Polesia 485 własnych budynków szkolnych, 912 izb mieszkalnych, natomiast w roku bieżącym stan posiadania znacznie się zwiększył, gdyż mamy obecnie szkół własnych 620 izb lekcyjnych 1259, izb mieszkalnych 1450. O ile dotychczasowe tempo budowy utrzyma się nadal, to za 6 lat potrzeby Polesia w zakresie budownictwa szkolnego zostaną całkowicie zaspokojone.

Nauczycielstwo Polskie

złożyło 100.000 zł. na FON

Generalny Inspektor Sił Zbrojnych gen. dyw. Smigły-Rydz przyjął delegację prezydium Związku Nauczycielstwa Polskiego w osobach prezesa Kolanki, wiceprezesa Nowickiego, przedstawiciela sekcji szkolnictwa średniego Drzewieckiego, redaktora „Głosu Nauczycielskiego" Frysza i przedstawiciela wydziału finansowego Podzgiela.

Delegacja zameldowała Naczelnemu Wodzowi o złożeniu na Fundusz Obrony Narodowej 100 tys. zł. w obligacjach Pożyczki Narodowej.

Odsłonięcie pomnika W. Bogusławskiego

W Warszawie na Pl. Teatralnym nastąpiło uroczyste odsłonięcie pomnika Wojciecha Bogusławskiego, zasłużonego polskiego działacza na polu kultury i sztuki teatralnej w Polsce.

Równocześnie z tym odbyło się ślubowanie całego aktorstwa polskiego z L. Solskim na czele.

Pomnik jest dziełem dłutu prof. Jana Szczepkowskiego.

Wybory w Łodzi

W czasie niedzielnych wyborów do rady miejskiej, największą ilość mandatów bo aż 34 uzyskała P. P. S., dalej Str. Narodowe—27 mand. Bund—6 mand. Blok żyd. — 3 man. Syjoniści—2 man. Inne ugrupowania bez mandatu. Jak widać z tego nad Łodzią zawisł czerwony sztandar socjal-komuny.

40.000 ha ziemi ulegnie parcelacji

Dekret Prezydenta R. P. upoważniający Radę Ministrów do ustalenia nad zwyczajnego wykazu nieruchomości ziemskich podlegających przymusowemu wykupowi ukazał się w dzisiejszym dzienniku Ustaw i wszedł w życie z Dniem ogłoszenia.

Wykaz ten, obejmujący szereg nieruchomości o łącznym obszarze do 40 tys. ha będzie ogłoszony do dnia 1 października.

Jeżeli do dnia 1-go października 1937 r. właściciel majątku umieszczonego na wykazie sam nie rozparceluje gruntów lub nie sprzeda ich Państwowemu Bankowi Rolnemu nastąpi przymusowy ich wykup.

Namyślili się...

Bawili w Warszawie trzej finansiści francuscy — przedstawiciele „Banque des pays du nord“ i koncernu Schneider Creusot — którzy odbywali konferencje, dotyczące dalszej rozbudowy i eksploatacji linii kolejowej Śląsk — Gdynia.

Jak wiadomo na budowę tej linii francuscy udziałowcy wpłacili jedynie pierwszą ratę 400 milj. franków, następnie zaś wpłaty wstrzymali. Mimo to linia została wybudowana, ale tylko jednotorowa. Chodzi więc obecnie o wpłatę dalszych rat i dalszą rozbudowę tej ważnej magistrali węglowej, łączącej Śląsk z Gdynią.

Państwowy Instytut Kultury Wsi.

Rada ministrów na ostatnim posiedzeniu przyjęła projekt dekretu o państwowym Instytucie Kultury Wsi.

Zadaniem Instytutu jest badanie zagadnień, związanych z kulturą wsi, opracowywanie metod pracy nad podniesieniem tej kultury oraz poradnictwo w zakresie metod pracy.

Instytut podlega ministrowi rolnictwa, a jego organizację i zakres pracy określi szczegółowo statut, uchwalony przez radę ministrów.

Klęska mieszkaniowa w miastach.

Jak wiadomo przeciętna gęstość zaludnienia w mieszkaniach jedno i dwu izbowych zajmowanych przez rodziny robotnicze i gorzej uposażone rodziny urzędnicze zwiększa się stale od 1919 roku.

Przeludnienie mieszkaniowe przybiera wyraźnie wszelkie znamiona klęski społecznej, powodując wzrost śmiertelności, zachorowań, przestępczości.

W Warszawie przeciętna ilość mieszkańców na izbę w mieszkaniach jednoizbowych wynosiła w 1919 roku 3,6 osób, w 1931—4 osoby, a w 1933 r. w mieszkaniach robotniczych na przedmieściach przeciętna ta wynosiła 5 4 osób.

Dla usunięcia przeludnienia w mieszkaniach tylko jedno- i dwuizbowych należy wybudować w miastach 1.200 000 izb mieszkaniowych Zaspokojenie zaś nowych potrzeb wynikłych z przyrostu ludności, wymagałoby budowy 55.000 izb rocznie.

Tak wielki jest głód mieszkaniowy ludności robotniczej i urzędniczej w miastach.

Ulgi dla taksówek i autobusów.

Właściciele taksówek i przedsiębiorstwa autobusowe uzyskają niebawem szereg ulg podatkowych i ułatwień koncesyjnych.

Przede wszystkim zniesione zostają opłaty miejskie. Wysokość innych opłat obniżona będzie ze zł 174 do 42,65 zł. Poza tym uproszczona zostaje procedura koncesyjna.

W odniesieniu do przedsiębiorstw autobusowych wprowadzono politykę daleko idącego liberalizmu. Poza kilkoma liniami, dostatecznie nasyconymi, wszelkie ograniczenia liniowe i obszarowe zostają zniesione na przeciąg trzech lat. W praktyce każdy będzie mógł kupić autobus lub samochód ciężarowy i jeździć po całej Polsce.

„Służba pracy“ dla młodzieży

Odbyło się pod przewodnictwem premiera Składkowskiego posiedzenie rady ministrów, która m. in przyjęła projekt dekretu Prezydenta Rzplitej o służbie pracy młodzieży.

Projekt tego dekretu przewiduje utworzenie specjalnych hufców pracy dla młodzieży przede wszystkiem bezrobotnej. Hufce te podlegać będą ministrowi spraw wojskowych.

Służba w hufcach pracy na zasadach zaciągu ochotniczego polegać będzie na pracy fizycznej dla potrzeb obrony państwa lub jego interesów gospodarczych. Hufce pracy będą miały na celu zapewnienie młodzieży obok pełnienia służby pracy także przysposobienia do służby wojskowej lub do wojskowej służby pomocniczej, a nadto nabycie kwalifikacyj zawodowych, przejście przez wychowanie obywatelskie oraz oświatę ogólną.

Zatrudnianie bezrobotnej inteligencji

Inicjatywa Min. Op. Społ.

Ministerstwo Opieki Społecznej wystąpiło z inicjatywą zatrudnienia bezrobotnej inteligencji z pośród wolnych zawodów.

Z funduszów przeznaczonych na zasiłki dla pracowników umysłowych angażowanych będzie co roku 50 bezrobotnych lekarzy, w tym 22 w Warszawie, po 7 zaś w Krakowie, Lwowie, Wilnie i Poznaniu. Za bezrobotnych uważani będą lekarze, którzy zarabiają poniżej minimum egzystencji t. j. mniej niż 150 zł. miesięcznie. Lekarze ci poddani będą specjalnemu dokształceniu i następnie wysłani do poszczególnych miejscowości Polski na stanowiska lekarzy okręgowych.

Zatrudnianie trwać będzie po dwa i pół roku, przy czym w pierwszym roku uposażenie wynosić będzie 160 zł. miesięcznie. Lekarzom tym przysługiwać będzie prawo własnej praktyki prywatnej.

Ze świata

Dewaluacja Franka

— We Francji nastąpiła dewaluacja, czyli zmniejszenie wartości franka mniejwięcej do granicy między 75 a 65 procent jego wartości dotychczasowej. Ma to doniosłe znaczenie w życiu gospodarczym świata, bowiem w ślad za Francją, poszła już Szwajcaria i Holand a obniżając wartości swych walut.

Chiny — Japonia.

Ruch przeciwjapoński w Chinach.

Jak donoszą z Kantonu, dowództwo 19 ej armii chińskiej, tej samej, która w swoim czasie walczyła zaciekle z wojskami japońskimi pod Szanhajem, wydało rozkaz życia broni w razie zbliżenia się okr tów japońskich do portu Pakhoj celem lądowania desantu. W ten sposób armia ta nie ma zamiaru usłuchać rozkazu marszałka Czang Kaj-Szeka o wycofanie się z rejonu Pakhoj i dopuszczenia do tego miasta japońskiej komisji celem zbadania na miejscu okoliczności, w jakich zaszło niedawne zabójstwo kupca japońskiego przez manifestantów chińskich

Nie ulega już wątpliwości, że Japończycy zastosują na tle morderstwa obywateli japońskich w Czengtu i Pakhoj represje wobec Chin. Na razie Japonia wysuwa ultymatywne żądanie natychmiastowego usunięcia dwuch jenerałów z armii 19 tej, a mianowicie Czaj Ting-Kaja i Tsian-Guan Naja.

Prasa tokijska domaga się od rządu ostatecznego wyjaśnienia dalszych stosunków Japonii z rządem nankińskim, którego pisma japońskie oskarżają o nieudolność i wrogość w stosunku do Japonii.

Z milionera -- sklepikarz

Nowy Jork. 75 letni Wiliam Durant, ongiś założyciel sławnej na świat cały General Motors Company, a następnie fabryk samochodowych pod własnym jego nazwiskiem — człowiek, który dorobił się fortuny 120 milionów dolarów i wszystko stracił w r. 1929 — założył obecnie sklep spożywczy w znanej miejscowości kąpielowej na wybrzeżu stanu New Jersey, Asbury Park.

Durant twierdzi, że jeszcze jest tak młody i pełen energii, że w przeciągu kilku lat rozwinie firmę swoją na całe Stany Zjedn. w tak zw. „koncern łańcuchowy“ i raz jeszcze dorobi się milionów.

Strajk mleczarzy w Nowym Jorku organizują dwaj Polacy.

Nowy Jork. — Mieszkańcom Nowego Jorku grozi strajk mleczny. Farmerzy żądają podwyższenia ceny mleka, na co gubernator i stanowa komisja rolnicza nie chcą się zgodzić. Na czele związku farmerów „New-York Milk Producers Association“ stoją dwaj farmerzy polscy Stanley i Felix Piseck — czyli Stanisław i Feliks Piaseccy. Pierwszy jest prezesem, drugi sekretarzem organizacji.

Zakaz wywozu złota z Holandii

Haga. Ukazał się w prasie holenderskiej oficjalny komunikat, z którego wynika, że **Holandia nie będzie mogła utrzymać zasad dotychczasowej polityki monetarnej.**

W celu ochrony zapasu złota w holenderskiej instytucji emisyjnej, zakazano wywozu kruszcu za granicę. Eksport złota uzależniony jest od pozwolenia banku niederlandzkiego.

Turcja przeciw dewaluacji.

W przeciwieństwie do polityki dewaluacyjnej państw zachodnich, rząd turecki ogłosił komunikat zapowiadając, iż mimo przeprowadzenia nowych zmian wartości dewiz zagranicznych **nie dokona dewaluacji funta tureckiego.** Rząd jest przekonany, że obecna wartość funta tureckiego doskonale odpowiada potrzebom ekonomicznym i finansowym kraju.

Wiadomości w kilku wierszach

z zagranicy

— **Z Hiszpanii** donoszą o zdobyciu przez wojska narodowe miasta Toledo, i uwolnieniu dzielnie broniących się z górą 2 miesiące kadetów w zamku Alkazar, którzy swą bohaterską obroną zyskali sobie w całym świecie przydomek „lwów Alkazaru“

— **Urugwaj** zerwał stosunki dyplomatyczne z komunistycznym rządem madryckim. Parlament brazylijski uczcił minutą milczenia bohaterskich obrońców Alkazaru.

— **200 Egipcjan** utonęło w Nilu podczas gwałtownego samumu, przy zderzeniu statku z barką która zatonęła z wycieczką.

Wiadomości w kilku wierszach

Z KRAJU

— **Do Gdyni** przybył statek Lech z ładunkiem 25 400 kilogramów srebra dla polskiej mennicy państwowej.

— **Związek** izb przemysłowo - handl. stara się o przedłużenie do godz. 10 ej wiecz. handlu dla sklepów kolonialno-spożywczych.

Gruźlica drobiu

niebezpieczeństwem dla ludzi.

Badania uczonych wykazały, że gruźlica drobiu, czyli suchoty są bardzo niebezpieczne dla ludzi.

Po zabiciu lub zdechnięciu chorej sztuki znajdujemy na wątrobie białe guziczki wielkości główki od szpilki aż do ziarnka grochu i większe. Są to właśnie tuberkuły czyli zarazki gruźlicy. Na kiszkach bywają również owrzodzenia. Leczenie gruźlicy u chorych sztuk jest bezcelowe.

Stwierdzono także, że bydło również może się zarażać ptasią gruźlicą, podlega jej także trzoda chlewna a nawet i konie. Ponieważ najczęściej gruźlica drobiu przerzuca się na ludzi wskutek trzymania ptactwa domowego w izbach mieszkalnych, kuchniach lub sieniach należy więc przestrzegać tego i pamiętać o tym, aby drób trzymać osobno w kurnikach.

Cenne odkrycia.

— Uwagę władz policyjnych Tarentu, we Włoszech południowych, zwrócił obszerny handel, uprawiany przez włościan okolicznych nieznanymi, srebrnymi monetami.

Wszczęte w tej sprawie śledztwo doprowadziło do odkrycia, że włościanie ci znaleźli zakopane w ziemi naczynie, zawierające przeszło 6 kilogr. monet srebrnych i że utaiwszy ten skarb, usiłowali monety sprzedawać częściowo.

Gdy zaś egzemplarze tych monet pokazano numizmatykom, to okazało się, że są to znakomicie zachowane monety Tarentu z drugiego wieku przed nar. Jezusa Chrystusa, wobec czego część skarbu, którą zdołano jeszcze odebrać włościanom, oddano do muzeum, znalazców zaś pociągnięto do odpowiedzialności za utajenie odkrycia, posiadającego wielką wartość archeologiczną.

Prenumerata z przesyłką lub odnoszeniem do domu roczna zł. 5.— półroczna, 3.—, kwartalna zł. 1.50.
CENY OGŁOSZEŃ: Cała strona zł 200.— 1/2 zł. 120.— 1/4 zł. 70.— 1/8 zł. 40.— 1/16 zł. 25.— Ogłoszenia drobne od zł. 3.— począwszy.

Redaktor i Wydawca: **Czesław Nowicki** Kierownik Literacki: **Mieczysław Mielczarek**

Drukarnia „UDZIAŁOWA“ Częstochowa, Najśw. Marji Panny 41